

Przeglądy i komentarze

POLSKO-NORWESKIE POWIĄZANIA W WALCE Z HITLERYZMEM

Po napaści na Polskę następnymi ofiarami agresji hitlerowskiej stały się państwa skandynawskie — Dania i Norwegia. Dokonując inwazji na ziemie norweskie agresor spotkał się z nieprzewidzianym, zdecydowanym oporem i został zmuszony do zacieklej dwumiesięcznych działań wojennych¹. Mimo zaskoczenia i przewagi militarnej Niemców, Norwegowie odrzucili ich ultimatum i podjęli nierówną walkę². Rozwój sytuacji na północy, wieści o toczonej tam walce zbrojnej budziły szerokie zainteresowanie i nadzieje w okupowanej Polsce, a kapitulację Norwegii w dniu 10 czerwca 1940 r. przyjęto jak ciężki cios³.

Po wojnie poświęcono u nas dużo uwagi udziałowi Polaków w walkach o Narvik⁴. Bohaterski wysiłek Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich pod dowództwem gen. Zygmunta Szyszko-Bohusza jest dobrze znany społeczeństwu polskiemu, zarówno z prac naukowych oraz opracowań o charakterze popularnym, jak i powojennych relacji z odwiedzin miejsc walki i cmentarzy norweskich, gdzie pochowano polskich żołnierzy⁵. Pod Narvikiem zostało zabitych 97 Polaków, 189 rannych, 28 uznano za zaginionych⁶. Znane są również karty bohaterskiej walki jednostek polskiej marynarki u brzegów Norwegii. W kampanii norweskiej uczestniczył okręt podwodny „Orzeł”, niszczyciele „Błyskawica”, „Grom” i „Burza”⁷. „Orzeł” zatopił w dniu 8 kwietnia 1940 r. transportowiec niemiecki „Rio de Janeiro”, który wiozł żołnierzy do Bergen. Meldunek polskiego okrętu podwodnego mógł poważnie utrudnić hitlerowcom ich napad, ale został zlekceważony i nie spowodował zarządzeń alarmowych⁸. Polski statek pasażerski „Chrobry” przewoził do Namsos oddziały wojsk alianckich w dniu 14 kwietnia 1940 r.⁹ Przy innym

¹ Działalność militarną hitlerowców przedstawił W. Hubatsch, *Die deutsche Besetzung von Dänemark und Norwegen*. Göttingen 1952. O walce na morzu zob. podrozdział pt. *Kampania norweska* (ss. 79—103) w książce J. Lipińskiego, *Druga wojna światowa na morzu*. Gdynia 1967.

² H. Koht, *Norway Neutral and Invaded*. New York 1941, ss. 79—83.

³ L. Landau, *Kronika lat wojny i okupacji*. Tom I: wrzesień 1939 — listopad 1940. Warszawa 1962, ss. 397—398, 400, 402, 403, 411, 412, 414, 418.

⁴ Monografie: W. Dec, *Narvik i Falaise*. Warszawa 1958; F. Majorkiewicz, *Narvik*. Warszawa 1957; J. Meysztowicz, *Saga Brygady Podhalańskiej*. Warszawa 1957; w 1944 r. w Glasgow wyszła książka A. Jaśkowskiego, *Kampania norweska*. Specjalne rozdziały zob. przypis 1, dotyczący książki J. Lipińskiego; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, tom II: *Kampanie na obczyźnie*, część 1, ss. 59—80, Londyn 1959; T. Rawski, Z. Stępor, J. Zamojski, *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939—1945*. Warszawa 1963, ss. 178—179; W. Dec; *The Battle of Narvik*. W: *Poland at the XIth International Congress of Historical Sciences in Stockholm*. Warszawa 1960, ss. 301—335 i tam bibliografia.

⁵ E. Dylawerski, *Między Oslo a Narvikiem. Siedem dni w Norwegii*. „Kultura” z 12 XI 1967; korespondencja W. Nowickiego w „Trybunie Ludu” z 9 XI 1967.

⁶ Dane z *Polskich Sił Zbrojnych...*, op. cit., s. 78.

⁷ T. Rawski, Z. Stępor, J. Zamojski, op. cit., s. 179.

⁸ J. Lipiński, op. cit., s. 88.

⁹ Tamże, s. 96.

transporcie w dniu 15 maja 1940 r. „Chrobry” zatonął, zbombardowany przez samoloty niemieckie¹⁰. W ewakuacji wojsk alianckich z Norwegii brały udział m. in. polskie statki pasażerskie „Batory” i „Sobieski”. W czasie kampanii norweskiej zginął w dniu 4 maja od bomb niszczyciel „Grom” z 54 marynarzami¹¹. Mniej znany jest tragiczny los okrętu podwodnego „Jastrząb”, który w dniu 2 marca 1942 r. w czasie bitwy na Morzu Norweskim został omyłkowo zatopiony przez brytyjski trałowiec „Seagull” i norweski niszczyciel „St. Albans”¹².

Obok tych relacji o współdziałaniach militarnych — dzięki dalszym badaniom — wymienić możemy szereg innych powiązań polsko-norweskich w okresie zmagania z hitlerowskim okupantem. Powiązania te mają różnorodny charakter. Wiele z nich było wynikiem podobnego losu, jaki zgotowali hitlerowcy obu narodom. Po mianowaniu komisarzem Rzeszy w Norwegii *Gauleitera* z Essen — Josefa Terbovena jego głównym pomocnikiem został, jako szef SS i policji, *SS-Obergruppenführer* Weitzel, sprawujący uprzednio te same funkcje w Düsseldorfie¹³. Po nim stanowisko to przejął *SS-Obergruppenführer* Wilhelm Rediess¹⁴, znany współpracownik *Gauleitera* Ericha Kocha. Przez wiele lat Rediess był szefem SS i policji w Królewcu. Wygodny dla Kocha, nie przeciwstawiał się żadnym gwałtom i bezprawiom. Koch np. wzywał Rediessa na rozmowy z urzędnikami, gdy chciał ich przekonać o zasięgu swej władzy i wszechmocy nieograniczonej żadnymi przepisami¹⁵. Rediess pozostawał szefem SS i policji w Norwegii aż do dnia kapitulacji i wraz z Terbovenem popełnił samobójstwo.

Zastępcą Rediessa w Norwegii dla południowej części kraju był *SS-Gruppenführer* Jakub Sporrenberg¹⁶, którego nazwisko wielokrotnie pojawia się w historii terroru hitlerowskiego w Polsce. Podobnie jak Rediess, należał do bliskich współpracowników Kocha. Pierwszą jego funkcją przy boku tego ostatniego było kierowanie osławioną służbą bezpieczeństwa (*Sicherheits-Dienst*) w Królewcu od stycznia 1937 r. do 26 września 1939 r.¹⁷ W tym właśnie okresie przeprowadzono w Prusach Wschodnich szereg zbrodniczych aktów w stosunku do ludności polskiej oraz państwa polskiego. Aresztowano i skierowano wówczas do obozu koncentracyjnego personel gimnazjum polskiego w Kwidzynie, zorganizowano odrębne oddziały SS dla akcji specjalnych w czasie wojny, skierowano do obozu w Hohenbruch i Działdowie tysiące Polaków, Litwinów, Żydów. Zwierzchnikiem Sporrenberga był Rediess. Obaj znajdowali się wśród przywódców hitlerowskich, którzy wizytowali obóz w Działdowie¹⁸, gdzie wymordowano tysiące więźniów, mimo iż obóz ten nosił niewinną nazwę — przejściowego. Za zasługi dla reżimu hitlerowskiego Sporrenberg awansował w dniu 1 stycznia 1940 r. na *SS-Gruppenführera*¹⁹ i wkrótce powrócił do Królewca na stanowisko szefa SS i policji całego okręgu (*Höhere SS- und Polizeiführer*). Po blisko rocznej pracy na tym stanowisku został kierownikiem urzę-

¹⁰ Tamże, s. 98.

¹¹ T. Rawski, Z. Stępor, J. Zamojski (op. cit., s. 179) podają, że zginęło 54 marynarzy, a 29 zostało rannych.

¹² J. Lipiński, op. cit., s. 241.

¹³ B. Hagen, *Detta är Gestapo. Organisation, metoder och arbete i Norge*. Stockholm 1944, s. 9.

¹⁴ Urodził się 10 X 1900 r. Miał numer partyjny 25 574, a w SS — 2839. Dane z *SS-Dienstaltersliste der Schutzstaffel der NSDAP. Stand vom 9. November 1944*. Herausgegeben vom SS-Personalhauptamt. Berlin 1944.

¹⁵ M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939—1945*. Stuttgart 1961, s. 130.

¹⁶ *SS-Dienstaltersliste...*, urodz. 16 IX 1902, nr partyjny — 25585, numer w SS — 3809.

¹⁷ Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich (GKBZH), Sprawa Jakuba Sporrenberga, sygn. 294/PR, życiorys w odpisie wyroku.

¹⁸ Archiwum GKBZH, Akta w sprawie oskarżenia Ericha Kocha, tom III, ss. 497—516.

¹⁹ Według *SS-Dienstaltersliste...*

du do spraw Ukrainy, utworzonego przez Kocha w Berlinie, a następnie kierował SS i policją Lubelszczyzny²⁰, gdzie od 16 sierpnia 1943 r. do 22 lipca 1944 r. zorganizował mord dziesiątków tysięcy Polaków i Żydów²¹. Z Lublina przeniesiony został do Norwegii, gdzie powierzono mu funkcję zastępcy Rediessa²² oraz szefa południowego okręgu kraju²³. Za popełnione zbrodnie Sporrenberg został skazany przez sąd w Lublinie na karę śmierci²⁴.

Do Norwegii skierowano też pierwszego *Lagerführera* Oświęcimia — Hansa Aumeiera — powierzając mu kierowanie obozem koncentracyjnym w Mysen. W Norwegii stworzyli hitlerowcy szereg obozów koncentracyjnych, z których najbardziej osławiony był Grini, w pobliżu Oslo. Do kierowania tymi obozami przeniesiono z Polski jeszcze jednego oprawcę, a mianowicie najbardziej obciążonego mordami w Działdowie *SS-Hauptsturmführera* Hansa Krausego²⁵. Krause od listopada 1943 r. otrzymał przydział służbowy do Norwegii²⁷. Tak więc na terenie Norwegii znalazła się grupa hitlerowskich oprawców, którzy już współpracowali ze sobą w akcjach wyniszczania ludności polskiej.

Osobną kartę współdziałania polsko-norweskiego zapisali więźniowie obozów koncentracyjnych. Część aresztowanych Norwegów *Gestapo* osadziło w obozach znajdujących się na terenie Niemiec. Posiadamy ciekawą relację o ich egzystencji w postaci swego rodzaju dokumentu historycznego, jakim jest dziennik Odda Nansena²⁸, syna słynnego podróżnika, naukowca i działacza międzynarodowego. Odd Nansen prowadził swój dziennik w Grini, Sachsenhausen i Neuengamme (k. Hamburga). Najwięcej zapisków o współwięźniach — Polakach znajdujemy w części pisanej w Sachsenhausen²⁹. Wśród więźniów norweskich w obozie tym znajdował się znakomity poeta — Arnulf Oeverland³⁰. Niezlamany terrorem, mimo wielkiego niebezpieczeństwa, recytował w obozie wieczorami swoje wiersze³¹. Jeden z takich wieczorów poświęcił Polakom i ich bohaterskiej walce z hitleryzmem³². Wiersze

²⁰ Archiwum GKBZH, Sprawa Jakuba Sporrenberga, odpis wyroku.

²¹ Tamże.

²² Zob. *Preliminary Report on Germany's Crimes against Norway*. Prepared by the Royal Norwegian Government for use at the International Military Tribunal in Trials against the Major War Criminals of the European Axis — by major Finn Palmström deputy Norwegian Representative on the United Nation's Crimes Commission and Rolf Torgersen, secretary in the Royal Norwegian Ministry of Justice and Police. Oslo 1945, aneks nr 18, s. 53.

²³ Tamże, aneks nr 17, s. 52.

²⁴ Archiwum GKBZH, Sprawa Jakuba Sporrenberga, odpis wyroku z dnia 16 września 1950 r.

²⁵ Archiwum GKBZH, Akta w sprawie oskarżenia Ericha Kocha, tom III, ss. 497—516.

²⁶ Tamże, s. 518.

²⁷ Tamże, s. 518.

²⁸ Poza wydaniem norweskim ukazało się tłumaczenie angielskie pt. *Day After Day* (London 1949) oraz *From Day to Day* (New York 1949), a także niemieckie (skrócone) *Von Tag zu Tag*. Hamburg 1949.

²⁹ W wydaniu niemieckim poprzestano w większości na części pisanej w Sachsenhausen. Nansen opisuje nie tylko zbrodnie SS-mannów, ale również i współdziałanie z nimi *vorarbeiterów*, *blockältesterów* i innych. Jego zapiski opisują bohaterstwo więźniów, ale również wypadki kolaboracji. Rejestruje radość więźniów na wiadomość o wyzwoleniu przez wojska radzieckie ziem polskich (ss. 137—138), jak i wstrząs wywołany przybyciem z Warszawy transportu z wieloma kobietami i dziećmi (s. 189).

³⁰ Urodzony 27 kwietnia 1889 r. W hitlerowskich obozach przebywał w latach 1941—1945. W 1953 r. wybrany prezesem Norweskiej Akademii Nauk i Literatury (zob. M. von Wimpel, *Lexikon der Weltliteratur*. Stuttgart, 1963, s. 993).

³¹ Zob. O. Nansen, *Von Tag...*, op. cit., ss. 233, 243.

³² Byłem wówczas jednym z przysłuchujących się jego recytacjom więźniów — Polaków.

Oeverlanda były wydarzeniem w życiu literackim Norwegii, a jego utwór z 1936 r. pt. *Nie wolno spać* przyjęto jako sygnał ostrzegawczy przed niebezpieczeństwem faszyzmu. Wyjątki z jego utworów publikowano w wydawnictwach mobilizujących do walki z okupantem hitlerowskim³³. W podkreśleniu sympatii dla polskiej walki o niepodległość Oeverland kontynuował tradycje wielkich pisarzy norweskich, Henrika Wergelanda³⁴ czy Björnstjerne Björnsona³⁵.

Również w kobiecych obozach koncentracyjnych, np. w Ravensbrück, zawiązywały się między Norweżkami i Polkami trwałe więzy koleżeństwa i przyjaźni, wyrosłej w ponurej rzeczywistości hitlerowskiego miejsca kaźni³⁶.

Część obywateli norweskich pochodzenia żydowskiego skierowali oprawcy hitlerowscy do obozów rozmieszczonych na ziemiach polskich³⁷. Niedawno Jacek Wilczur zebrał dane o transportach obywateli norweskich więzionych w Walimiu na Dolnym Śląsku, w Końskich oraz w okolicach Kętrzyna³⁸.

Po wyzwoleniu, bolesnym i trudnym problemem Norwegów był obrachunek z kolaborantami. Nazwisko ich przywódcy — Quislinga — stało się symbolem zdrady, a sądy norweskie wystawiły im świadectwo oprawców i morderców współbraci³⁹. Trwałym elementem, umacniającym tradycje demokracji i praworządności, stały się karty walki z hitleryzmem. Do rządów powojennych Norwegii wchodziło wielu byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych⁴⁰. Opublikowano szereg ich wspomnień, opracowań dotyczących dziejów okupacji i różnych jej problemów.

Przystąpienie rządu norweskiego do NATO w 1949 r.⁴¹ oraz związki ze Wspólnym Rynkiem — to tylko jeden z nurtów polityki norweskiej i dla jej pełnego narkreślenia konieczności jest wciąż uwzględnianie żywej w społeczeństwie norweskim pamięci o okupacji hitlerowskiej, w czasie której niejednokrotnie wspólna walka i prześladowania wiązały ich z Polakami.

Tadeusz Cieślak

GOSPODARKA NRD W 1967 R. I PLAN GOSPODARCZY NA ROK 1968

Wprowadzane sukcesywnie od 1963 r. w NRD zasady Nowego Ekonomicznego Systemu Planowania i Zarządzania (NÖS) zaczynają, jak się wydaje, dawać widoczne rezultaty. W każdym razie po okresie zwolnionego wzrostu gospodarki lat 1959—1962, kiedy to dochód społeczny wzrastał w tempie — 8,8, — 4,5, — 3,3, — 2,2 procent, rok 1963 przerwał ten cykl (+ 3,1%) i zapoczątkował okres poprawy (3,1 — 4,8 — 2,9 — 4,4 — 5). Koncepcja NÖS opracowana została dotychczas tylko jako ogólne ramy, a wypełnienie ich konkretną treścią będzie z natury rzeczy procesem długotrwałym. Z dotychczas przeprowadzonych reform, które mogłyby już mieć niejaki wpływ na wyniki ekonomiczne 1967 r. można wymienić jako

³³ *Before we go back*. London 1944, s. 18.

³⁴ W swoim krótkim życiu (1808—1845) Wergeland wystąpił jako gorący orędownik wyzwolenia narodów, m.in. pisał o niezłomnej swojej wierze w nadejście niepodległości Polski, stawiał wielkość Kościuszki.

³⁵ Krytykował polskich reakcjonistów za uciemiężanie ludności ukraińskiej, ale bronił Polaków przed zakusami germanizacyjnymi.

³⁶ Zob. np. S. Salvesen, *Forgive but do not forget*. London 1958, rozdział pt. *Maria Bortnowska*, ss. 79—82.

³⁷ *Preliminary Report...*, op. cit., s. 21.

³⁸ J. Wilczur, *Krzyż Skandynawów*. „Polityka” nr 50/1967.

³⁹ Zob. J. Andenaes, *The Post-War Proceedings against enemy collaborators*. Oslo: *Norway and the Second World War*. Oslo 1966, ss. 120—158.

⁴⁰ M.in. minister spraw zagranicznych Halvdan Lange i in.

⁴¹ J. Midgaard, *Eine kleine Geschichte Norwegens*. Oslo 1963, s. 156.